

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSA Barbara Lewandowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J. W.
przy uczestnictwie T. S.A. w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 2 marca 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w J.
z dnia 1 marca 2016 r., sygn. akt II Ca (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w J. oddalił apelację wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w J. z dnia 11 września 2015 r. (sygn. akt I Ns (...)), oddalającego wniosek J. W. o ustanowienie służebności przesyłu na jego nieruchomości na rzecz uczestnika postępowania T. Spółki Akcyjnej w K.

Z ustaleń sądów obu instancji wynika, że wnioskodawca jest właścicielem bliżej oznaczonej nieruchomości, składającej się z trzech wyodrębnionych geodezyjnie działek gruntu o numerach (...)/6, (...)/10 i (...)/11. Przez nieruchomość przebiega wsparta na słupach linia energetyczna średniego napięcia (...), wybudowana w 1932, a zmodernizowana w 1987 roku, której przebieg nad w/w

działkami od tego czasu nie uległ zmianie. Linia stanowi własność uczestnika postępowania – T. S.A. w K., będącego przedsiębiorcą przesyłowym energii elektrycznej. Nieruchomość tę wnioskodawca nabył od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w dniu 28 maja 1997 roku.

Znajdujące się na powyższym gruncie elementy sieci elektroenergetycznej w przeszłości stanowiły środek trwały przedsiębiorstw państwowych. W oparciu o zarządzenie Ministra Przemysłu z dnia 1 czerwca 1945 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe Zakład Energetyczny Okręgu Dolnośląskiego, który wchodził w skład wielozakładowego przedsiębiorstwa państwowego o nazwie Zjednoczenie Energetyczne, a po likwidacji Zjednoczenia, od 1 lipca 1976 roku, w skład Zakładu Energetycznego J. - Zachodni Okręg Energetyczny. Z tego ostatniego w dniu 14 lutego 1985 r. powstało przedsiębiorstwo pod nazwą Zachodni Okręg Energetyczny, na bazie którego zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r., utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład Energetyczny J.. Następnie na podstawie zarządzenia nr (...) Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r., wydanego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa, wymienione przedsiębiorstwo zostało przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład Energetyczny J. S.A. w J. Państwowa nieruchomość gruntowa, nad którą przebiegała linia napowietrzna, decyzją Wojewody X. z dnia 6 sierpnia 1994 r. została przekazana z Państwowego Funduszu Ziemi do Agencji własności Rolnej Skarbu Państwa, od której w maju 1997 roku nabył ją w takim stanie wnioskodawca. W następnych latach po utworzeniu Zakładu Energetycznego J. S.A. w J. doszło do jej kolejnych przekształceń podmiotowo-kapitałowych (wynikających z wpisów w rejestrze przedsiębiorców KRS nr (...)) i aktualnie przedmiotowa linia energetyczna wchodzi w skład przedsiębiorstwa T. S.A.

Sądy obu instancji w tych warunkach faktycznych uznały, że ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości na wniosek wnioskodawcy jest niemożliwe, gdyż spółka zasadnie podniosła zarzut zasiedzenia tego prawa. Uczestnik postępowania wykazał swoje następstwo prawne po przedsiębiorstwie państwowym, które przed wygaśnięciem obowiązywania zasady jednolitego

funduszu własności państwowej zarządzało w imieniu Skarbu Państwa infrastrukturą energetyczną, mającą charakter trwały i widoczny w rozumieniu art.292 k.c. Powołując się na przepis art. 7 k.c., sądy uznały, że wnioskodawca nie podważył domniemania dobrej wiary po stronie spółki, która przejęła urządzenia przesyłowe od swoich poprzedników prawnych, korzystających z nich w dobrej wierze. Do czasu nabycia nieruchomości przez wnioskodawcę nieruchomość, nad którą przebiegała linia napowietrzna, była własnością Skarbu Państwa. Uczestnik postępowania wykazał swoje następstwo prawne po przedsiębiorstwie państwowym, ciągłość posiadania, a zatem również prawo do doliczenia czasu posiadania przez poprzednika do czasu, przez który sam posiada i eksploatuje przedmiotowe urządzenia energetyczne.

Wykazane zostało nieprzerwane posiadanie przez uczestnika służebności przesyłu w dobrej wierze i przez czas potrzebny do jej zasiedzenia, wynoszący 20 lat. Uwzględniono przy tym, że w okresie do 1989 roku nie istniała możliwość zasiedzenia nieruchomości państwowych, do czasu zmiany przepisu art. 128 k.c. i utraty mocy - z dniem 1 lutego 1989 r. - ustawy o jednolitej własności państwowej. Od tej daty stało się możliwe posiadanie we własnym imieniu i nabycie służebności w drodze zasiedzenia na swoją rzecz przez przedsiębiorstwo państwowe. Biorąc to pod uwagę, Sąd pierwszej instancji stwierdził nabycie przedmiotowej służebności przez zasiedzenie w dniu 1 lutego 2009 r., licząc początek biegu zasiedzenia od dnia 1 lutego 1989 r.

Oddalając apelację wnioskodawcy Sąd Okręgowy skorygował tę datę, stwierdzając, że w realiach sprawy termin zasiedzenia biegł od dnia 6 grudnia 1990 r., zatem zasiedzenie nastąpiło z dniem 6 grudnia 2010 r. Sąd ten wskazał, że zmiana art. 128 k.c. dokonana ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), nie spowodowała przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy. Nastąpiło to dopiero na mocy art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464 ze zm.), który stanowił, że grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyjątkiem gruntów

Państwowego Funduszu Ziemi, będące w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa, stają się z tym dniem z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego. Przepis ten wszedł w życie z dniem 5 grudnia 1990 r.

Sąd II instancji powołał się m.in. na uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r. - zasadę prawną (III CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118) wskazującą, że prawo zarządu istniejące w dniu 5 grudnia 1990 r. po stronie państwowych osób prawnych w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (za wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi) przekształciło się z mocy prawa z tym dniem w prawo użytkowania wieczystego w rozumieniu kodeksu cywilnego, natomiast w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności. Uwłaszczenie majątkiem nieruchomym Zakładu Energetycznego J. nastąpiło zatem w dniu 5 grudnia 1990 r. i jego skutkiem było przekształcenie dotychczasowego zarządu urządzeniami energetycznymi w posiadanie odpowiadające treści służebności przesyłu. Z tym dniem przedmiotowe urządzenia weszły z mocy prawa w skład wymienionego przedsiębiorstwa energetycznego na zasadzie art. 49 k.c. oraz nastąpiło rozdzielenie prawa własności działki nadal stanowiącej własność Skarbu Państwa i prawa własności przedsiębiorstwa do eksploatowanych przez niego urządzeń przesyłowych linii energetycznej.

W tych warunkach Sąd drugiej instancji stwierdził, że termin zasiedzenia w niniejszej sprawie rozpoczął bieg od dnia 6 grudnia 1990 r., a nie, jak przyjął Sąd Rejonowy, od dnia 1 lutego 1989 r. W okolicznościach faktycznych sprawy istnieje podstawa do przyjęcia, że organ zarządzający Zakładem Energetycznym J. przed jego uwłaszczeniem mieniem Skarbu Państwa wiedział, że zarówno urządzenia, jak i działka nr (...)/2, nad która przebiegają, stanowią własność państwową, że linia średniego napięcia, którą zarządza, została wybudowana przed 1945 rokiem i że jej modernizacja w roku 1987 nastąpiła na podstawie decyzji nr (...) z dnia 24 czerwca 1986 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji oraz pozwolenia na budowę, które z mocy ówczesnie obowiązującego Prawa budowlanego (art. 29 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 24 października 1974 r.) mogło być wydane wyłącznie po wykazaniu prawa do

dysponowania nieruchomością. Poprzednik prawny uczestnika mógł zatem przypuszczać, że linię energetyczną eksploatuje zgodnie z prawem.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wnioskodawca nie obalił ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w zakresie przekształceń podmiotowo-kapitałowych Zakładu Energetycznego J. od 1989 roku do chwili obecnej i nie podważył prawa własności uczestnika postępowania w stosunku do przedmiotowej linii energetycznej, realizowanego w ramach następstwa prawnego po poprzedniku, tj. wspomnianym Zakładzie Energetycznym. Wnioskodawca pominął, że poza decyzją uwłaszczeniową lub komunalizacyjną o przeniesieniu posiadania w rozumieniu art. 348 - 351 k.c. może także świadczyć zwykłe wydanie przedmiotu posiadania następcy podmiotu, który w dniu 5 grudnia 1990 r. został jego posiadaczem zależnym.

Od przedstawionego orzeczenia wnioskodawca wniósł skargę kasacyjną opartą na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 292 k.c., art. 305⁴ k.c., art. 348 k.c., art. 349 k.c., art. 350 k.c., art. 351 k.c., art. 352 k.c. i art. 176 k.c. przez przyjęcie, że wnioskodawca mógł automatycznie doliczyć do swojego okresu posiadania okres posiadania służebności przez Skarb Państwa, pomimo braku w aktach sprawy decyzji administracyjnej lub umowy cywilnoprawnej przenoszącej posiadanie urządzeń przesyłowych i służebności pomiędzy Skarbem Państwa a poprzednikiem prawnym uczestnika. Skarżący zarzucił też naruszenie art. 305¹ i art. 305² § 2 k.c. z uwagi na przyjęcie, że uczestnik nabył tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy przez zasiedzenie, czego dotąd nie wykazał, a ponadto naruszenie art. 7 k.c., art. 6 k.c., art. 172 k.c., art. 292 k.c., art. 352 k.c. i art. 305⁴ k.c. polegające na stwierdzeniu, że poprzednik prawny uczestnika wszedł w posiadanie służebności w dobrej wierze co do nieruchomości należących do Skarbu Państwa, podczas gdy brak jest w aktach sprawy tytułu prawnego poprzednika prawnego uczestnika uzyskanego z momentem tzw. uwłaszczenia oraz przejściem prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa na osoby trzecie, a w 1987 roku nieruchomość stanowiła własność prywatną (osób trzecich). Zdaniem wnioskodawcy, orzeczenie zapadło również z naruszeniem art. 2, art. 21 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 2 i 3 oraz art. 31 ust. 1 Konstytucji w związku ze stwierdzeniem przez Sąd I instancji w drodze wykładni,

że art.292 k.c. w zw. z art.285 k.c. pozwala na zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesylu.

Wskazując na te zarzuty wnioskodawca wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi, który wydał orzeczenie lub innemu sądowi równorzędnemu, ewentualnie - o zmianę w całości zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie wniosku o ustanowienie służebności oraz o obciążenie uczestnika kosztami postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niezasadne są zarzuty wnioskodawcy odnoszące się do naruszenia wskazanych w skardze norm konstytucyjnych poprzez dopuszczenie przez Sąd Okręgowy możliwości zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesylu, pomimo że jest to nowe ograniczone prawo rzeczowe, wprowadzone do systemu prawa dopiero z dniem 3 sierpnia 2008 r. w oparciu o przepisy ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), nie zawierającej żadnych przepisów międzyczasowych. Skarżący wyraził w tym względzie pogląd, że z uwagi na datę wprowadzenia tego prawa instytucja służebności przesylu może być stosowana dopiero od dnia 3 sierpnia 2008 r., a stwierdzenie zasiedzenia tego rodzaju służebności w drodze wykładni przepisów art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c. narusza zasadę niedziałania prawa wstecz oraz zasadę zaufania obywateli do działań Państwa w zakresie stanowienia i stosowania prawa. Wnioskodawca dostrzegając, że wprowadzenie same przepisy art. 285 k.c. i art. 292 k.c., mimo że ograniczają prawo własności, nie zostały uznane za niezgodne z Konstytucją, jednakże niezgodna z ustawą zasadniczą jest, zdaniem skarżącego, wykładnia tych przepisów dokonana przez Sąd, pozbawiająca go części należnych uprawnień właścicielskich. Skarżący podkreślił w tym zakresie, że wykładnia tych przepisów przed rokiem 2003 dopuszczała zasiedzenie służebności gruntowej w celu umożliwienia właścicielowi nieruchomości władnącej dostępu do podstawowych mediów (wody, energii elektrycznej gazu) w ramach stosunków sąsiedzkich, ale nie dotyczyła relacji z przedsiębiorstwem przesyłowym i możliwości ustanowienia

służebności gruntowej na potrzeby korzystania z urządzeń przesyłowych przez takie przedsiębiorstwo.

Pogląd powyższy nie jest trafny jako argument na rzecz uwzględnienia wniosku. Dla oceny możliwości nabycia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez przedsiębiorcę przesyłowego nie ma przy tym istotnego znaczenia ewolucja wykładni przepisów kodeksu cywilnego regulujących służebność gruntową i jej zasiedzenie, jaka miała miejsce na przestrzeni kilkudziesięciu ostatnich lat. Wykładnia prawa nie jest bowiem dokonywana w próżni, w oderwaniu od stosunków gospodarczych i realiów ustrojowych, w jakich funkcjonuje. Z tych względów nie bez powodu w orzecznictwie z lat obowiązywania ustawodawstwa okresu PRL i dominacji własności państwowej nad własnością prywatną kwestie te analizowano w kontekście stosunków sąsiedzkich (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1962 r., II CR 1006/62 - OSPiKA 1964, nr 5, poz. 91, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91 – OSNCP 1992, nr 4, poz. 53 oraz z dnia 3 maja 1965 r., III CO 34/65 - OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 109), a dopiero w zmienionej po 1989 roku sytuacji społeczno-gospodarczej kraju dostrzeżono potrzebę wprowadzenia przepisów regulujących służebność przesyłu w jej współczesnym rozumieniu. Z natury rzeczy zmiany ustawodawcze w takich przypadkach są wyprzedzane przez podążające w ich kierunku rozważania doktryny, a także orzecznictwo Sądu Najwyższego. Istotnym momentem w tym zakresie było podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 17 stycznia 2003 r. (III CZP 79/02 - OSNC 2003, nr 11, poz. 142), wyrażającej pogląd o możliwości nabycia przez przedsiębiorstwo energetyczne służebności gruntowej w drodze umowy w celu, o jakim mowa w art. 285 § 2 k.c., w kontekście działalności tego przedsiębiorstwa w zakresie przesyłu energii elektrycznej.

W dalszych orzeczeniach przyjęto, że skoro możliwe jest umowne nabycie takiej służebności, to dopuszczalne jest także jej nabycie w drodze zasiedzenia (na podstawie art. 292 k.c.). Za takim poglądem opowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 9 sierpnia 2011 r. (III CZP 10/11 - OSNC 2011, nr 12, poz. 129) i wielu dalszych orzeczeniach (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13 – OSNC 2014, nr 2, poz. 11). Za utrwalony

w judykaturze uznać także należy pogląd o możliwości nabycia przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, także przed wejściem w życie art. 305¹ - 305⁴ k.c. (v. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 - Mon. Prawn. 2014, nr 18, poz. 980), z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13 - OSNC 2014, nr 2, poz. 11, z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 - OSNC 2013, nr 12, poz. 139, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15 - LEX nr 1977833). Powyższe stanowisko orzecznictwa w pełni podziela też Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną.

Niezasadne są zarzuty skarżącego odnoszące się do przyjęcia przez sądy obu instancji dobrej wiary poprzednika prawnego uczestnika postępowania w posiadaniu służebności gruntowej, odpowiadającej swoją treścią służebności przesyłu. Wnioskodawca wskazywał w tym względzie na brak w aktach sprawy tytułu prawnego poprzednika prawnego spółki T. S.A., uzyskanego z momentem uwłaszczenia i „przejściem prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa na osoby trzecie” (według określenia wnioskodawcy), twierdząc, że w 1987 roku nieruchomość stanowiła własność prywatną. W odniesieniu do tego ostatniego zarzutu należy podnieść, że to, do kogo należała sporna nieruchomość w podanej dacie, należy do sfery okoliczności faktycznych danej sprawy. Wnioskodawca podważał w apelacji ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji m.in. w tym zakresie, kwestionując stwierdzenie, że właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa. Zarzut ten został oceniony w apelacji przez Sąd drugiej instancji jako pozbawiony podstaw. Sąd odwołał się bowiem do dowodu z dokumentów z akt pierwotnej księgi wieczystej, prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości (k. 184-207), z których nie wynika, aby w roku 1987 stanowiła ona własność „osób prywatnych”. W konsekwencji powyższe twierdzenie wnioskodawcy Sąd drugiej instancji ocenił jako dowolne i niewykazane, stwierdzając, że zgromadzony materiał dowodowy uzasadniał ustalenie, że we wskazanym roku prawo własności w odniesieniu do nieruchomości przysługiwało Skarbowi Państwa i pozostawało w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego.

W tym stanie rzeczy ponowne zakwestionowanie tej okoliczności faktycznej, ustalonej przez Sąd II instancji, w ramach zarzutu naruszenia prawa

materialnego poprzez błędną wykładnię przepisów wskazanych w skardze kasacyjnej, nie jest dopuszczalne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05 - OSNC 2006, nr 4, poz. 76, z dnia 16 lutego 2007 r., II UZ 62/06 - OSNP 2008, nr 5-6, poz. 84, z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 88/07 - LEX nr 448837). Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., pozostaje związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego postanowienia, a przy tym skarga kasacyjna wnioskodawcy nie jest oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania. Z tego względu stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie, przyjęty przez Sąd Okręgowy jako podstawa faktyczna dla jego własnego rozstrzygnięcia oraz uzupełniony w postępowaniu apelacyjnym, jest wiążący dla Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu niniejszej skargi kasacyjnej.

O przyjęciu dobrej lub złej wiary posiadacza decyduje chwila uzyskania posiadania, na początku okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności (v. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13 - LEX nr 1491129, z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 472/13 - LEX nr 1476956). Uczestnik postępowania jest przy tym „obecnym posiadaczem” w rozumieniu art. 176 § 1 k.c., który do czasu, w którym sam posiada, doliczał czas posiadania swojego poprzednika, którym było przedsiębiorstwo państwowe. Uczestnik twierdził przy tym, że jego poprzednik wszedł w posiadanie w dobrej wierze, a sądy obu instancji twierdzenie to zaaprobowwały, wskazując, że wnioskodawca, na którym w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu z mocy art. 6 k.c., nie zdołał w toku sporu obalić przysługującego uczestnikowi domniemania dobrej wiary, wynikającego z treści art. 7 k.c. W dobrej wierze jest ten, kto ma usprawiedliwione okolicznościami podstawy do przypuszczenia, że przysługuje mu określone prawo. Na gruncie omawianej sprawy ustalenia faktyczne co do takich okoliczności dotyczyły poprzednika prawnego uczestnika postępowania, to jest przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład Energetyczny J. oraz daty, od której co do zasady w stosunku do tego przedsiębiorstwa, jak przyjęto i czego wnioskodawca nie kwestionuje, mógł rozpocząć się bieg terminu zasiedzenia, to jest od dnia 6 grudnia 1990 r.

Nietrafnie skarżący zarzucał, że na gruncie faktycznym sprawy nie przedstawiono dowodów uzyskania przez poprzednika prawnego spółki tytułu prawnego „uzyskanego z momentem tzw. uwłaszczenia”. W postępowaniu przed Sądem pierwszej oraz drugiej instancji nie zostało przez wnioskodawcę podważone ustalenie, że przedmiotowa linia napowietrzna na nieruchomości nabytej w roku 1997 przez wnioskodawcę została wybudowana w 1932 roku, a następnie rozbudowana w roku 1987. Ze swej istoty, z uwagi na charakter urządzeń widocznych na gruncie, linia ta służyła do przesyłu energii elektrycznej i była wykorzystywana do tego celu przez ówczesznie istniejące przedsiębiorstwa państwowe jako ich środek trwały. W dniu 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwa państwowe, sprawujące dotychczas zarząd mieniem Skarbu Państwa, poprzez modyfikację treści art. 128 k.c. uzyskały zdolność do nabywania składników majątkowych na własność (zmiana dokonana ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11). Przepis art. 128 k.c. został następnie uchylony ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) z dniem 1 października 1990 r. Do tego czasu posiadające przedmiotowe urządzenia przesyłowe przedsiębiorstwo państwowe w ramach sprawowanego zarządu mieniem państwowym wykonywało na podstawie art. 128 § 2 k.c. w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części tego mienia uprawnienia płynące z własności państwowej.

W wypadku, gdy przedmiot posiadania znajdował się w zarządzie państwowej osoby prawnej, to w relacjach zewnętrznych przedsiębiorstwo państwowe, zgodnie z art. 128 § 1 k.c., występowało jako posiadacz. Pogląd taki prezentowany był w orzecznictwie w pierwszym rzędzie w odniesieniu do nieruchomości oddanych w zarząd państwowym osobom prawnym (v. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14 – LEX nr 1648193, z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 468/14 - LEX nr 1767490, z dnia 12 lutego 2015 r., IV CSK 293/14, LEX nr 1663414). Znalazł również odniesienie do posiadania w zakresie służebności przesyłu (v. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08 - OSNC 2010, nr 1, poz. 15, z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11 - LEX nr 1130302). Sąd Najwyższy podziela w związku z tym zapatrywanie, że skoro poprzednik prawny wnioskodawcy, jako

państwowe przedsiębiorstwo energetyczne, wykonywał na podstawie art. 128 § 2 k.c. w imieniu własnym, względem zarządzanego mienia ogólnonarodowego w postaci linii napowietrznej, uprawnienia płynące z własności państwowej według reguł prawa cywilnego, to granice tego wykonywania mieściły się w dyspozycji normy art. 140 k.c. Tym samym poprzednik ten wykonywał władztwo nad przedmiotową linią napowietrzną, mogące prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej z tym, że do czasu obowiązywania art. 128 k.c. nabycie takiego prawa mogło nastąpić do jednolitego funduszu własności państwowej (v. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91 - OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15 - LEX nr 1977833).

Uczestnik postępowania wylegitymował się w niniejszym postępowaniu dostępnymi do chwili obecnej dokumentami, takimi jak decyzja z dnia 24 czerwca 1986 r. wydana na rzecz ówczesnego przedsiębiorstwa państwowego Zakład Energetyczny J. o lokalizacji inwestycji, decyzja z dnia 26 lipca 1986 r. o zatwierdzeniu planu realizacyjnego i zezwoleniu na rozbudowę stacji transformatorowej przy ul. B. w K. - poprzez wykonanie „dowiązań linowych 20 kV i nn” oraz mapa lokalizacji fragmentu linii energetycznej (...), potwierdzającymi przeprowadzenie rozbudowy przedmiotowej linii energetycznej przez wymienione przedsiębiorstwo. Przedstawiono też dokumenty obrazujące powstanie państwowego przedsiębiorstwa energetycznego w dniu 1 czerwca 1945 roku i następujące w dalszych latach zmiany organizacyjne, które jednak nie zmieniały podstawowego faktu, że sporne urządzenia przez cały czas pozostawały na przedmiotowym gruncie i były wykorzystywane do celu przesyłu energii elektrycznej. Do akt sprawy załączono zachowany protokół zdawczo-odbiorczy końcowy z 1968 roku (bez załączników), świadczący o przekazaniu w przeszłości zarządu nad środkami trwałymi przedsiębiorstwa, a także wyciąg z księgi inwentarzowej, jak również przeprowadzono dowód z zeznań świadka Z. J. - pracownika uczestnika postępowania, wskazujące, że z widocznych urządzeń energetycznych znajdujących się na nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawcy kolejne podmioty prowadzące działalność w zakresie przesyłu energii korzystały w sposób odpowiadający tego rodzaju służebności gruntowej.

Z ustaleń Sądów obu instancji wynika, że przedmiotowa nieruchomość w czasie, gdy możliwe stało się rozpoczęcie biegu zasiedzenia na rzecz poprzednika prawnego uczestnika, stanowiła grunt państwowy należący do zasobu Państwowego Funduszu Ziemi. Decyzją wojewody X. z dnia 6 sierpnia 1994 r. grunt ten został przekazany agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Od tej Agencji, wraz z widocznymi na nieruchomości urządzeniami przesyłowymi, w maju 1997 roku nabył ją wnioskodawca. Twierdzenie skarżącego, że organ zarządzający Zakładem Energetycznym J. przed jego „uwłaszczeniem” mieniem Skarbu Państwa nie miał wiedzy ani świadomości, że linie energetyczne, którymi zarządza, eksploatuje zgodnie z prawem i nie wiedział, że z dniem 5 grudnia 1990 r. przedmiotowe urządzenia weszły w skład jego przedsiębiorstwa na zasadzie art. 49 k.c. ani nie miał wiedzy o tym, że z tą datą został użytkownikiem wieczystym zarządzanej dotąd przez niego nieruchomości oraz że w związku z tym pozostawał w złej wierze, jest dowolne i nie wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Okoliczności istotnych dla swojej obrony w niniejszym postępowaniu uczestnik mógł dowodzić wszelkimi dostępnymi środkami, nie wyłączając domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.). Prowadząc jako kolejny już podmiot państwowy działalność w zakresie przesyłu energii elektrycznej przy pomocy trwale zlokalizowanych urządzeń i uzyskując pozwolenie na rozbudowę istniejącej i zarządzanej przez siebie linii napowietrznej w 1987 roku, przebiegającej nad gruntem Skarbu Państwa z zasobu Państwowego Funduszu Ziemi, poprzednik prawny uczestnika postępowania miał uzasadnione powody do pozostawania w przekonaniu, że przysługuje mu w tym zakresie uprawnienie do korzystania z nieruchomości, nad której powierzchnią usytuowane były urządzenia przesyłowe, dla potrzeb związanych z ich eksploatacją. Dobra wiara poprzednika prawnego uczestnika postępowania była uzasadniona świadomością, że przedmiotowe urządzenia przesyłowe zostały zainstalowane w ramach realizacji zadań państwowych, na nieruchomości Skarbu Państwa i za jego zgodą oraz że były przekazywane kolejnym podmiotom prowadzącym działalność przesyłową bez żadnego sprzeciwu poprzednika. Domniemanie dobrej wiary (art. 7 k.c.), wynikające z tych okoliczności, nie zostało przez skarżącego podważone. Wnioskodawca podnosił, że takie okoliczności nie są wystarczające do przyjęcia, że poprzednik

prawny uczestnika wszedł w posiadanie nieruchomości w granicach służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w dobrej wierze. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną nie podzielił tego zarzutu, opierając się na stanowisku wyrażanym w tym względzie w orzecznictwie (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15 - LEX nr 1974079, z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13 - LEX nr 1491129, z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13 - OSNC 2015, nr 6, poz. 72, z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13 - LEX nr 1448336, z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12 - LEX nr 1267161, z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606,11 - LEX nr 1218193, z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 265/08 - LEX nr 523632).

Niezasadnie wnioskodawca kwestionował również samo wykazanie przeniesienia posiadania uprawnień do konkretnych linii i urządzeń przesyłowych na uczestnika postępowania. W realiach sprawy nie została bowiem podważona podstawowa okoliczność, że na nieruchomości gruntowej stanowiącej własność wnioskodawcy od lat przedwojennych do chwili obecnej przebiega energetyczna linia napowietrzna średniego napięcia oznaczona jako (...) o niezmiennym przebiegu, ukształtowanym jeszcze w roku 1932 jako odcinek K. – K., wykorzystywana przez uczestnika postępowania, a wcześniej przez jego poprzedników prawnych - państwowe przedsiębiorstwa energetyczne - do przesyłu energii elektrycznej. Można założyć, że związane z tą linią poszczególne urządzenia w toku stałej eksploatacji podlegały zmianom technologicznym i modernizacji, jednak zmiany takie nie niweczą faktu, że linia ta istnieje, a jej wykorzystywanie do celów przesyłowych wymaga korzystania w odpowiednim zakresie z gruntu należącego do wnioskodawcy.

Istotą prawa służebności przesyłu jest uprawnienie przedsiębiorstwa przesyłowego do korzystania z cudzego gruntu w zakresie umożliwiającym eksploatację przechodzących przez ten grunt urządzeń służących do przesyłania pary, gazu, wody czy energii elektrycznej (art. 305¹ k.c.). Do wykazania przeniesienia posiadania tego rodzaju służebności na uczestnika postępowania nie było konieczne udowodnienie przeniesienia przez jego poprzednika prawnego konkretnie oznaczonych urządzeń technicznych, lecz wykazanie, że urządzenia służące do przesyłu mediów w zakresie działalności przedsiębiorstwa przesyłowego, znajdujące się wewnątrz, na lub ponad gruntem istniały w oznaczonym miejscu i były

wykorzystywane do tego celu oraz że działanie to jest kontynuowane przez uczestnika, który przedstawił na tę okoliczność odpis księgi inwentarzowej wskazującej na posiadanie urządzeń technicznych do przesyłu energii. W przypadku linii energetycznej wystarczające jest wykazanie jej trwałego, niepodlegającego zmianom, przebiegu i lokalizacji na nieruchomości obciążonej, natomiast nie ma istotnego znaczenia skład techniczny urządzeń przesyłowych i protokolarne potwierdzenie ich przekazania następcy. Trwały przebieg linii napowietrznej (...) na gruncie wnioskodawcy został wykazany mapą lokalizacyjną znajdującą się w aktach sprawy. Posiadaczem służebności jest ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności i o tym charakterze przesądza sam fakt posiadania, które musi mieć pewne cechy stabilności (v. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1967 r., III CR 270/66 - OSN 1967, nr 9, poz.160). Poprzednik prawny uczestnika legitymował się takim posiadaniem przedmiotowych urządzeń, o czym świadczy niekwestionowany fakt przesyłu energii przy ich użyciu, w ramach prowadzonej działalności.

Ponadto należy mieć na względzie, że ustalenia faktyczne sprawy doprowadziły do stwierdzenia, iż w chwili początkowej biegu zasiedzenia na rzecz poprzednika prawnego uczestnika postępowania, tj. w dniu 6 grudnia 1990 roku, linię napowietrzną jako środek trwały przedsiębiorstwa państwowego eksploatował Zakład Energetyczny J. Wykazane też zostało przy pomocy dowodów z dokumentów przekształcenie wspomnianego przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa na podstawie przepisów ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16, poz.69 ze zm.) - (v. zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r., wykaz, akt notarialny). W myśl art. 5 ust. 1 tej ustawy spółka, powstała w wyniku przekształcenia, o którym mowa w art. 4 ust. 1, wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa państwowego. Sukcesja ta miała charakter uniwersalny i nastąpiła z mocy prawa, podobnie jak to miało miejsce w oparciu o art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 298 ze zm.).

Niezasadnie skarżący zarzucał brak podstaw do doliczenia przez uczestnika postępowania do swojego okresu posiadania, na zasadzie art. 176 § 1 k.c., okresu

posiadania poprzedników prawnych - przedsiębiorstwa państwowego Zakład Energetyczny J., przekształconego następnie w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Możliwość taka uwarunkowana była wykazaniem władania przez uczestnika i jego poprzedników prawnych cudzą nieruchomością - w omawianym wypadku nieruchomością Skarbu Państwa, a następnie wnioskodawcy - w granicach służebności. Okoliczności faktyczne ustalone w sprawie, jak wskazano powyżej, władanie takie potwierdziły. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela przy tym pogląd, że w przypadku posiadania w granicach służebności przesyłowej, wydanie rzeczy polega na przejęciu – bez sprzeciwu poprzednika – przedsiębiorstwa przesyłowego (art. 352 k.c. w zw. z art. 348 i art. 176 k.c.), którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1969 r., III CRN 271/68 - OSNCP 1969, nr 19, poz. 177, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15 - LEX nr 1977833). Przejęcie w ten sposób posiadania jest czynnością faktyczną i jej wykazanie może nastąpić także w oparciu o domniemania faktyczne (art. 321 k.p.c.), gdy wniosek o istnieniu i o przeniesieniu posiadania w zakresie służebności przesyłu da się wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Nie jest do tego celu niezbędna, w warunkach faktycznych niniejszej sprawy, decyzja uwłaszczeniowa, skoro wykonywanie spornej służebności miało miejsce na nieruchomości z państwowego zasobu gruntów rolnych, na których od lat przedwojennych w tym samym miejscu przebiegała linia napowietrzna, a kolejne przedsiębiorstwa energetyczne - przez lata państwowe, a od 1993 roku spółka Skarbu Państwa - prowadziły przy jej użyciu działalność przesyłową.

Skarżący poza zanegowaniem przeniesienia posiadania przez kolejnych posiadaczy tej samej służebności nie podniósł przy tym żadnych okoliczności, które fakt ten czyniłyby wątpliwym. W orzecznictwie znaleźć można pogląd, że przypadki uwłaszczenia z mocy ustawy oznaczają przeniesienie posiadania (v. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 - OSNC 2013, nr 12, poz. 139). Na gruncie faktycznym przedmiotowej sprawy nie ma przeszkód, by wobec ustalenia przejęcia przedmiotowej linii napowietrznej przez kolejne podmioty prawne, prowadzące przy jej użyciu działalność w zakresie przesyłu energii elektrycznej,

stwierdzić kontynuację posiadania w zakresie tej samej służebności przez jej kolejnych posiadaczy, z zaliczeniem ich posiadania na podstawie art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. Brak przy tym podstaw do przypisania poprzedniemu posiadaczowi złej wiary w decydującej o tym chwili uzyskania posiadania, bowiem przeciwko takiej tezie przemawiał charakter przekształceń organizacyjnych w ramach eksploatującego sporną linię przedsiębiorstwa państwowego Zakład Energetyczny J., przekształconego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, a ostatecznie - uczestnika postępowania. Kolejni posiadacze przejmowali bowiem znajdującą się w tej samej lokalizacji linię napowietrzną jako składnik przedsiębiorstwa energetycznego, za aprobatą poprzednika, eksploatując ją do celów przesyłu energii przy odpowiednim wykorzystaniu obciążonej nieruchomości, w granicach odpowiadających treści służebności. Względy związane z charakterem tego rodzaju służebności, z ich funkcjonalnym powiązaniem z działalnością przesyłową, powodują, że dla przeniesienia jej posiadania wystarczające jest wykazanie przez nabywcę przymiotu przedsiębiorstwa przesyłowego i przejęcia całego lub zorganizowanej części dotychczasowego przedsiębiorstwa, wykonującego czynności związane z eksploatacją i obsługą urządzeń przesyłowych na cudzym gruncie przy czym czynności te nie muszą indywidualnie oznaczać przenoszonych służebności, względem których przedsiębiorstwo jest podmiotem władającym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 547/15 - LEX nr 20800888).

Przyjęcie, że w okolicznościach faktycznych sprawy przeniesienie posiadania zostało w sposób dostateczny wykazane przez uczestnika postępowania, uzasadniało ocenę, że zarzut naruszenia art. 176 § 1 k.c. jest nieuzasadniony. W konsekwencji niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 305¹ k.c. i 305² § 2 k.c., bowiem nie było podstaw do uwzględnienia wniosku o ustanowienie na rzecz uczestnika postępowania służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem w sytuacji, gdy istniały przesłanki do stwierdzenia wcześniejszego zasiedzenia tego prawa.

Z przedstawionych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

jw

r.g.